

Antonina Krzyszton, Przy sadzeniu r

Sadźmy, przyjacielu rże!

Długo jeszcze, długo światu

Szumieć będą śnieżne burze,

Sadźmy je przyszłemu latu!

My wygnańcy stron rodzinnych, Może już nie ujrzymy kwiatu,

A więc sadzimy je dla innych,

Szczęśliwemu sadźmy światu!

Jakże los nasz piękny, wzniosły!

Gdzie idziemy - same głogi;

gdzieśmy przeszli - rże wzrosły;

Więc nie schodźmy z naszej drogi!

Idźmy, szepcemy! Gdy to znuży,

Świat wiecznego wypocznienia

Da na miłszy kwiat rży

Łzy wdzięczności i wspomnienia